



Poczuj Gruzję !

GRUZJA MOJA MIŁOŚĆ

www.gruzjamojamilosc.pl

DZIKA TUSZETIA I WINNA KACHETIA !

08.07 - 16.07.2020 (7 pełnych dni na miejscu!)

*Stan rzeczy wg lotów PLL LOT 08.07-16.07 Warszawa-Tbilisi-Warszawa
Każdy inny lot - dozwolony, jeśli uzgodniony!
Byle nie do Keni! ☺*

8/9 **Przylot nad ranem, dnia 09.07, g.3.55 czasu gruzińskiego. Przywitanie winem i zakąską ;-)**

Kochani...ruszamy do Raju! Odpoczniecie w drodze ;-). Ten dzień bowiem przeznaczamy na wjazd Omalo Road - jedziemy do Serca Tusheti! Autami 4x4 wspinamy się na Abano Pass (niemal 3000m n.p.m), a przed nami roztacza się ogrom Najwyższego Kaukazu! Stacjonować będziemy w Omalo, wiosce położonej na ok 1800m n.p.m. tuż nieopodal granicy z Dagestanem i Czeczenią! Będzie zmęczenie, ale niewspółmierne do przeżyć!

9 Na wjeździe szaszłykowa uczta! Pyyycha!

9/10 **Noc w hostelu w Omalo. Z widokiem za milion dolarów i suprą (gruzińska nazwa kolacji) nie do przejedzenia, a w warunkach nie do opowiedzenia...Zaufajcie mi tylko ☺**

10 Nasz cudowny pierwszy dzień w Tusheti! Po wczorajszym długim czasowo off-roadzie dziś dzień na lekkie piesze wędrówki - odwiedzimy cudne Centrum Vizitora - z bogatą informacją o regionie, oraz pójdziemy sobie do Górnego Omalo, spacerem niemal, do odrestaurowanych Wież Obronnych liczących sobie około 1000 lat. UWAGA!

10/11 **Noc w hostelu w Omalo, ponownie z cudną suprą**

11 Nasz drugi dzień penetracji Tusheti. Tym razem wsiadamy na koń! Spokojnie! Nie boimy się! Nic na siłę, acz grzechem byłby nie spróbować! Musicie znowu zaufać. I mi, i chłopakom i przede wszystkim koniu ;-). Bo koniu należy się poddać! ☺ Pojedziemy do Shenako i Diklo, bądź tam dokąd dacie radę ;-). A dacie na pewno! Jak nie Wy to kto?!?! Otóż to!

11/12 **Noc w hostelu w Omalo.**

12 Nasz kolejny dzień penetracji Raju! Tym razem wsiadamy ponownie do aut 4x4 i mamy off-road do cudownej wioski Dartlo - wioska wbita jakoby w zbocza Tuszeti i swoją historią i konstrukcją z łupków bez spoiny zasłużyła wpisana na listę UNESCO. Będziecie zachwyceni,

a zachwytu dopełni jeszcze przejazd do Bochormy! To najwyżej oznaczona wioska w...Europie! Tak tak...2345m n.p.m i w Europie!

W Dartlo zaś, w cudnej scenerii i fantastycznym domu...zapraszam na wyśmienity obiadek!

Noc ostatnia już w Tuszeti. Jutro jedziemy do krainy wina!

12/13

Znowu w drodze. Taka Gruzja. Jeśli chcemy cokolwiek zobaczyć...masa kilometrów. I wybojów ;-). Zjeżdżamy na dół Kochani. Kachetio Ukochana...jedziemy!

Tego dnia, już na dole, na asfalcie ;-). nastąpi zmiana aut i kierowców: z terenowych na miejskie VANy ;-). I autka te i chłopaki będą z nami już do końca ;-).

Kochani...Uwaga! Jeśli się wyrobimy i zjedziemy na dół dość wcześnie, to być może zdążymy, po drodze do Sighnaghi, odbić na stepy pustynne David Gareja na granicy z Azerbejdżanem! Zepnijmy się, bo przysięgam, że warto! ☺

13

13/14 Noc w moim ukochanym domowym hostelu w Sighnaghi z suprą woowow! ;-)

Winna Kachetia wita całą mocą! Po śniadaniu Szanowni Państwo...jedziemy w końcu do winnic! Odwiedzimy dwie-trzy. W tym na pewno i przemysłową, acz z super wykładem na temat produkcji wina (od 8 tys lat w Gruzji!) i na pewno jedną domową! A dla ukoronowania tego winnego dnia - do kolacji...wisienka na torcie...Koncert zespołu folklorystycznego! Polifonia na UNESCO! Absolutny rarytas!

14

Noc w hostelu w Sighnaghi.

14/15

A dziś dla odsapnięcia, a przede wszystkim dla zobaczenia tego cudnego miasteczka - twierdzy z XII w., pokontemplowania okolicy, a także dla odpoczynku od aut - mamy wspaniałą dzień stacjonarny. Będzie i czas na zakupy spożywcze na bazarku, na degustację szeregu trunków ;-), na zakupy z cyklu wyroby hande made i odwiedzenie miejsca pochówku największej Świętej Gruzińskiego Kościoła Prawosławnego - Św. Nino.

15

No i nadeszła. Ostatnia nasza noc. I do tego transferowa. Też nie lubię! Pożegnania nie są moją mocną stroną☺ Łzy nie pomogą jednak. Wiem to doskonale...Nie ma zmiłuj...

15/16 O g.1.00, już 16.07 musimy wyruszyć na lotnisko w Tbilisi. To jednak co przeżyliśmy wspólnie, na zawsze pozostanie już tylko nasze! ☺

Do zobaczenia w Gruzji!